

opusdei.org

Bp Javier Echevarria: PRZEZ CHRYSTUSA, Z CHRYSTUSEM I W CHRYSTUSIE cz.2

Drugi fragment pism o św
Josemaríi, dotyczący tematu
kapłaństwa.

20-08-2008

*Osobista świętość, plan i cel
braterskiej służby*

Za pośrednictwem słów Świętego
Josemaríi łaska Boża pobudzała jego

rozmówców do wysiłku walki wewnętrznej. Poruszała, popychała, pociągała ich – i to z jaką siłą! – na drogę wierności i Miłości. Stawiała w sercu każdego jasne, dokładne wymagania, które podsumowywała jednym określeniem: osobistej świętości.

Chciał uniknąć wytwarzania łatwej postawy – letniej, pozbawionej miłości Boga – tego, kto ogranicza się do wyłącznie zewnętrznego i rutynowego wypełniania swoich obowiązków. Nie ma miejsca na niezdecydowanie. Samo powołanie chrześcijańskie wzywa każdego do prawdziwie świętego życia. Kapłani, nauczając ostatni sobór, „już w konsekracji chrztu otrzymali, tak jak wszyscy chrześcijanie, znak i dar tak wielkiego powołania i łaski, aby nawet w słabości ludzkiej mogli i byli zobowiązani dążyć do doskonałości według słów Pana: *Bądźcież wy tedy*

doskonali, jako i Ojciec wasz niebieski doskonały jest (Mt 5, 48)” 1.

Założyciel Opus Dei nigdy nie ustawał w swoim uporze, aby rozpowszechniać tę naukę. „Ze względu na wymóg powszechnego chrześcijańskiego powołania, jako czegoś wymaganego przez sam chrzest, który otrzymali – napisał w 1945 roku – kapłan i świecki powinni dążyć w równym stopniu do świętości, która jest udziałem w życiu Bożym (por. Św. Cyryl Jerozolimski, *Catecheses* 21, 2). Świętość ta, do której są powołani, nie jest większa u kapłana niż u świeckiego, dlatego że świecki nie jest chrześcijaninem drugiej kategorii. Świętość, zarówno u kapłana, jak i u świeckiego to po prostu doskonałość chrześcijańskiego życia, pełnia synostwa Bożego”2.

Ponadto u kapłanów dochodzą szczególne motywy, „ponieważ

poświęceni Bogu nowym sposobem w momencie przyjęcia święceń, stają się żywymi narzędziami Chrystusa Wiecznego Kapłana, aby mogli kontynuować przez wieki Jego przedziwne dzieło, które skutecznością z wysoka odnowiło cały rodzaj ludzki”3. Święty Josemaría nie przestawał naciskać na ten wymóg: „Kapłaństwo domaga się – przez wzgląd na przysługujące mu święte uprawnienia – czegoś więcej niż uczciwego życia: wymaga świętego życia od tych, którzy sprawują tę posługę, ustanowieni, zgodnie z rzeczywistością, pośrednikami między Bogiem a ludźmi”4.

Wolność, ten wspaniały przyrodzony dar, jaki Pan dał stworzonemu duchowi, daleka od listu żelaznego dla własnej wygody, żąda od osoby ludzkiej dojrzałego zmysłu odpowiedzialności. W rzeczywistości trzeba, aby każdy kapłan – mówił

Założyciel Opus Dei – „był wolny w prowadzeniu swego życia duchowego i ascetycznego, a w swych aktach pobożności kierował się natchnieniami Ducha Świętego, wybierając wśród środków poleconych lub dozwolonych przez Kościół, te które wydadzą mu się najbardziej odpowiednie, zgodnie z jego szczególnymi predyspozycjami osobistymi” 5. W ramach tej osobistej autonomii, udzielając nam równocześnie łaski, Pan prosi, abyśmy poszukiwali świętości ze wszystkich sił.

„Ten święty Sobór – ponownie słowa Vaticanum II – (...) zachęca usilnie wszystkich kapłanów, aby z pomocą odpowiednich środków zalecanych przez Kościół zdążali do tej stale coraz wyższej świętości, dzięki której stawaliby się z każdym dniem coraz lepszymi narzędziami w służbie całego Ludu Bożego” 6. Wielkiej wagi nabiera – i to nie tylko dla samej

osoby kapłana – jego wierna
odpowiedź na wezwanie Jezusa
Chrystusa, ponieważ od tej
odpowiedzi zależy również
skuteczność jego kapłańskiej posługi
dla dobra powierzonych mu dusz.

*Za nich Ja poświęcam samego siebie*⁷,
powiedział Pan. Słowa te nie
wskazują u Chrystusa na proces
wzrastania w świętości^I, tylko na
ofiarowanie samego Siebie w ofierze
za wszystkich ludzi⁸. Zapraszają też
każdego kapłana – *alter Christus, ipse
Christus*^{II} – do pełnego poświęcenia
oddania innym, które nie może mieć
innej podstawy niż osobista świętość,
czyli wzrastający wysiłek, aby
utożsamić się z Tym, kto jest Świętym
Arcykapłanem⁹.

Dlatego Święty Josemaría Escrivá
sprzeciwiał się zdecydowanie
zniekształconej wizji
przeciwstawiającej posługę
kapłańską i życie duchowe: „Nie

wierzę w skuteczność wykonywania kapłańskiego urzędu przez księdza, który nie byłby człowiekiem modlitwy” 10. Branie własnego powołania na serio, troska o to, aby Jezus posiadał duszę, prowadzi do przekonania, że posługa kapłańska jest prawdziwie skuteczna tylko wtedy, gdy karmi się nieustannym obcowaniem z Bogiem. Takie podejście prowadzi również do pewności, że z kolei samo życie duchowe zachęca i pobudza kapłańskie działanie¹¹. Sprawdzało się to zawsze w zachowaniu świętych kapłanów. Potwierdza to w sposób oczywisty życie Świętego Josemaríi.

Kapłańskie Stowarzyszenie Świętego Krzyża

Nie ma możliwości odzwierciedlenia na tych stronach, nawet w ogólnym zarysie, bohaterstwa, z jakim Założyciel Opus Dei przeżywał kapłańskie braterstwo. Niemniej

jednak, w jego drodze przez ziemię istnieje szczególnie znaczący moment, którego nie chciałbym pominąć.

Święty Josemaría Escrivá posiadał to wysublimowanie ducha, które potrafi w każdej chwili odgadywać pragnienia Boga, nie wahając się wobec ofiary, jaką może pociągać za sobą odpowiedź na Boże plany.

Spostrzegłszy zaś, że Pan domaga się od niego, aby pracował z kapłanami, widząc działające już Opus Dei i jego bliską ostateczną aprobatę, decyduje się porzucić Dzieło, aby móc poświęcić całą swoją energię założeniu stowarzyszenia przeznaczanego dla swoich braci – „przez miłość do was, która jest miłością do Jezusa Chrystusa”¹² – tłumaczył przy pewnej okazji grupie kapłanów. Otrzymaawszy pozwolenie Stolicy Świętej oznajmił to zdecydowanie swoim najbliższym

współpracownikom z władz Opus Dei.

Wyobrażam sobie jaki głęboki ból w nich to wywołało, chociaż rozumieli apostolską konieczność tej nowej fundacji. Jednakże przede wszystkim robi wrażenie heroizm, z jakim Święty Josemaría był zawsze gotów odpowiedzieć na to, o co prosił go Pan, a nawet, gdyby zaszła taka konieczność, porzucić to, co zrodziło się w jego dłoniach, gdy wiernie szedł za wolą Bożą, poprzez tak wiele modlitw i tak wielkie poświęcenie.

Pan sprawił, że ujrzał rozwiązanie prawne, którego mu brakowało, i po papieskiej aprobachie Opus Dei w 1950 roku kapłani diecezjalni mogli zapisywać się do Kapłańskiego Stowarzyszenia Świętego Krzyża, nierozdzielnie złączonego z Opus Dei, nie zmieniając niczego w swojej sytuacji prawnokanonicznej.

Jest to właśnie zasadnicza cecha duchowości Prałatury Opus Dei, aby każdy, nie opuszczając swojego miejsca, poszukiwał uświęcenia poprzez uświęcanie swojej pracy zawodowej, w swoim własnym stanie, w ramach misji, jaka przypada mu w Kościele i świecie. Było oczywiste, że jest tam również miejsce dla kapłana diecezjalnego, ponieważ wstępując do Kapłańskiego Stowarzyszenia Świętego Krzyża, „nie zmienia ani nie porzuca w żadnym razie swego powołania diecezjalnego poświęcenia się służbie Kościoła lokalnego, do którego jest przypisany, pełnej zależności od swego ordynariusza, jedności z innymi kapłanami itd. Wprost przeciwnie zobowiązuje się on w pełni żyć tym powołaniem, gdyż wie, że powinien poszukiwać doskonałości właśnie w wykonywaniu swoich obowiązków kapłańskich jako kapłan diecezjalny”13.

Praca zawodowa – tak traktował Święty Josemaría kapłańską posługę. Zadania zawodowe o nieporównywalnej godności. Praca, która jest służbą, dlatego że służba – *diakonia* – to *sacra potestas*^{III}, urzędowy udział w *exousia*^{IV} Chrystusa¹⁴. Służba ta powinna zajmować całą energię, wszystkie marzenia kapłana, z bezwarunkowym oddaniem na rzecz wszystkich dusz tak, aby swoimi uczynkami mógł powiedzieć wszystkim jak Pan: *Ja jestem pośród was jak ten, kto służy*¹⁵. „My, kapłani, nie mamy praw. Ja lubię czuć się sługą wszystkich i tytuł ten napełnia mnie dumą. Mamy wyłącznie obowiązki i na tym opiera się nasza radość. Obowiązek udzielania sakramentów, nawiedzania chorych i zdrowych, zanoszenia Chrystusa bogatym i ubogim, nieopuszczania Najświętszego Sakramentu, Chrystusa rzeczywiście obecnego pod postacią chleba, obowiązek

dobrego pasterza dusz, który troszczy się o chorą owcę i szuka tej, która schodzi na manowce bez liczenia godzin, jakie trzeba spędzić w konfesjonale”16.

W możliwości przyjmowania kapłanów diecezjalnych do Kapłańskiego Stowarzyszenia Świętego Krzyża Założyciel Opus Dei zobaczył, jak jego praca, którą od samego początku skierował na pomoc kapłanom w pełnym przeżywaniu powołania i posługi, nabiera instytucjonalnych kształtów. Braterska pomoc, ascetyczna pomoc podtrzymywana w zgodzie z duchowością świecką i diecezjalną – to właśnie znajdują od owej chwili w Kapłańskim Stowarzyszeniu Świętego Krzyża kapłani, którzy egzekwując swoje prawa i korzystając ze swojej wolności wstępują do tego kapłańskiego stowarzyszenia: „kierownictwo duchowe osobiste, staranne i ciągłe,

wszędzie tam, gdzie się znajdują. To uzupełnienie duszpasterstwa prowadzonego przez biskupa, winno dokonywać się z całym szacunkiem należnym temu duszpasterstwu”17.

„Służyć Kościołowi tak, jak Kościół chce, by mu służono”18 – to była cała ambicja Świętego Josemaríi. Dlatego napełniały go radością słowa II Soboru Watykańskiego: „należy także wysoko cenić i pilnie zalecać stowarzyszenia, które w oparciu o statuty uznane przez kompetentną władzę kościelną, dzięki zatwierdzonemu lepszemu i stosowniejszemu porządkowi życia i pomocy braterskiej pielęgnują świętość kapłanów w wykonywaniu posługi”19.

Na tym pragnieniu w duszy, na tej miłości do Kościoła upłynęło jego życie na ziemi. Zaledwie dwie godziny przed śmiercią Założyciel Opus Dei mówił do swoich córek w

Castelgandolfo: „jako chrześcijanki, macie dusze kapłańskie. Możecie i powinniście wspomagać tą kapłańską duszą oraz Bożą łaską naszą, księży, kapłańską misję. I nasza wspólna praca przyniesie owoce. Niech każdy powód będzie dobry, by rozmawiać z Bogiem i Jego Błogosławioną Matką, naszą Matką, i ze Świętym Józefem, naszym Ojcem i Panem, i z naszymi Aniołami Stróżami, by pomagać temu świętemu Kościołowi, Matce naszej, znajdującej się w potrzebie i przeżywającej tak trudne chwile. Musimy mocno kochać Kościół i papieża. Proście Pana, żeby nasza służba Jego Kościołowi i Ojcu Świętemu była skuteczna”20.

28 listopada 1982 roku za pośrednictwem konstytucji apostolskiej *Ut sit* Jan Paweł II ustanowił Opus Dei prałaturą personalną, z którą Kapłańskie Stowarzyszenie Świętego Krzyża jest

nierozerwalnie związane jako stowarzyszenie duchownych. Przez wiele lat – wszystkie, które spędziłem u jego boku – byłem świadkiem intensywności modlitwy i umartwienia, z jakimi Założyciel Opus Dei naprzykrzał się i prosił nas, abyśmy też naprzykrzali się Panu, aby dał nam to ostateczne rozwiązanie prawne.

Dzięki tej postaci prawnej, która dostosowuje się doskonale do ducha Opus Dei, zostaje potwierdzony i uwydatniony jego świecki charakter, a równocześnie ukazuje się jasno to, co przy pomocy nadzwyczajnych środków utrzymywał zawsze Święty Josemaría. Kapłani diecezjalni, którzy zapisują się do Kapłańskiego Stowarzyszenia Świętego Krzyża jako jedyne go zwierzchnika kościelnego mają własnego ordynariusza, ich zależność od Stowarzyszenia nie jest zależnością urzędową, „jedynie dobrowolną relacją dotyczącą

pomocy i wsparcia duchowego”21, wpisując się wyłącznie w prywatną sferę osobistego życia kapłana, którym każdy może – i powinien – swobodnie rozporządzać i decydować.

To błogosławione zadanie kapłańskiego braterstwa stanowi część dziedzictwa, jakie Założyciel Opus Dei pozostawił nam, swoim dzieciom. Dziedzictwa, które sprawia, że na naszych ramionach ciąży odpowiedzialność dalszego kroczenia po jego śladach, Bożą drogą, którą otworzył poprzez swoją heroiczną odpowiedź na Boże natchnienie. Nie jest to łatwe przedsięwzięcie, jednakże liczymy na pomoc z nieba i mamy na ziemi pewnego przewodnika w osobie tego, który został powołany – niebawem również upłynie od tego momentu dziesięć lat – aby zastąpić Świętego Josemarię jako Ojciec Opus Dei.

1 II Sobór Watykański, dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, 12.

2 Cytat za Álvaro del Portillo, *Escritos sobre el sacerdocio*, Palabra, Madryt, wyd. 6, 1991, ss. 121-122.

3 II Sobór Watykański, dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, 12.

4 RHF 20.775, 83.

5 Św. Josemaría Escrivá, *Rozmowy z prałatem Escrivá*, 8.

6 II Sobór Watykański, dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, 12.

7 J 17, 19.I Po hiszpańsku gra słów z wykorzystaniem czasownika *santificarse* ‘uświęcać się’, ale również ‘poświęcać się’ (przyp. tłum.).

8 Por. Św. Jan Chryzostom, *In Ioan*, 17, 19.II Łac. ‘drugi Chrystus, sam Chrystus’ (przyp. tłum.).

9 Por. Hbr 7, 26.

10 Św. Josemaría Escrivá, *Rozmowy z prałatem Escrivá*, 3.

11 Por. II Sobór Watykański, dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, 13.

12 RHF 20.760, 475.

13 Św. Josemaría Escrivá, *Rozmowy z prałatem Escrivá*, 16.III Łac. ‘święta władza’ (przyp. tłum.).IV Gr. ‘władza’ (przyp. tłum.).

14 Por. Mt 28, 18; II Sobór Watykański, konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 28.

15 Łk 22, 27.

16 RHF 20.775, 91-92.

17 Św. Josemaría Escrivá, *Rozmowy z prałatem Escrivá*, 16.

18 Por. *Postulación de la Causa de Beatificación y Canonización del Siervo de Dios Josemaría Escrivá de Balaguer, Sacerdote, Fundador del Opus Dei. Artículos del Postulador* [Postulacja sprawy beatyfikacji i kanonizacji Sługi Bożego Josemaríi Escrivy de Balaguer, Kapłana, Założyciela Opus Dei. Artykuły Postulatora], Rzym 1979, 294.

19 II Sobór Watykański, dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, 8.

20 Salvador Bernal, *Josemaría Escrivá de Balaguer. Szkic biografii Założyciela Opus Dei*, Księgarnia Św. Jacka, Katowice 1991, str. 88.

21 Św. Josemaría Escrivá, *Rozmowy z prałatem Escrivá*, 16.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/bp-javier-echevarria-przez-chrystusa-z-chrystusem-i-w-chrystusie-cz2/> (23-02-2026)